

# PINEZKA

Gazetka Szkoły Podstawowej nr 95  
we Wrocławiu



GRUDZIEŃ 2020/21

## Wywiad ze świętym Mikołajem

**Jak to możliwe, że roznosi Pan prezenty w jedną noc?**

*Wszystko przez to, że posiadam gwiazdny pył i mój kochany zastęp reniferów. Mam tak naprawdę około 36 godzin na roznoszenie prezentów, ale spokojnie mi to wystarcza. Oczywiście czasami zdarzają się jakieś wypadki, które opóźniają roznoszenie prezentów i wtedy muszę naprawdę przyspieszyć, żeby zdążyć je wszystkie rozdać. Jeśli nie wierzycie we mnie, jak myślicie, skąd wzięła się I oraz II wojna światowa? To właśnie wtedy nie zdążyłem na czas z prezentami.*

**Jak rozdaje Pan prezenty, gdy nie ma w domu komina?**

*Mam różne sposoby, jednak każdy z nich jest tajemnicą.*

**Skąd wiesz, czy dzieci były grzeczne?**

*No dobrze, to mogę wam zdradzić. Jako, że umiem rozmawiać ze zwierzętami, to one mi pomagają. Obserwują dzieci na całym świecie, a potem mówią mi, które z nich były grzeczne i zasługują na prezenty, a które wręcz przeciwnie.*

**Jak to możliwe, że nie boli Cię brzuch po zjedzeniu tylu ciasteczek?**

*Nie boli mnie brzuch, ponieważ zjadłem już w swoim życiu tyle ciasteczek, że już jestem odporny.*

**Jak nazywają się twoje wszystkie renifery?**

*Moje renifery mają piękne imiona, a mianowicie: Kometka, Amorka, Tancerz, Pyszalka, Błyskawiczny, Fircyka, Złośnik, Profesor i znany wszystkim najbardziej, Rudolf.*

**Czym się Pan zajmuje w czasie, gdy nie ma świąt?**

*Mam bardzo dużo zajęć, najczęściej jeżdżę po świecie i rozdaje jedzenie potrzebującym, ale gdy zaczynają się wakacje, ja i wszystkie moje elfy zaczynamy pracować nad produkcją zabawek.*

**Co się dzieje z zabawkami, które zostały zrobione, ale zostały, ponieważ było ich za dużo?**

*Zawsze robimy o wiele więcej zabawek niż potrzeba, żeby nie okazało się, że ich zabrakło, więc jeżeli jakieś zostają, to albo idą do jakiegoś sklepu, by można było je kupić, albo rozdajemy je biednym.*

**Wywiad przeprowadziły uczennice kl. 7a**

## W numerze:

Wywiad ze św. Mikołajem

Świąteczne ciekawostki

Opowieści z życia Mikołaja

Piernikowy ludzik

Ciekawy człowiek - Leonardo da Vinci

Christmas in the United Kingdom

Nasze wiersze

How people from USA celebrate Christmas?

Największe epidemie



## Świąteczne ciekawostki

Pierwsza wzmianka o Bożym Narodzeniu pochodzi z 354 roku, a zamieszcza ją rzymski kalendarz. Różne były w przeszłości terminy obchodów świąt Bożego Narodzenia. Świątowano w styczniu, marcu, kwietniu, a nawet w maju. Ostatecznie wybrano datę 25 grudnia, ponieważ jest wtedy dzień przesilenia zimowego.

Zwyczaj ubierania choinek narodził się wśród ludów germańskich przeszło 300 lat temu.

W Hiszpanii odpowiednikiem opłatka jest chałwa. Głównym daniem jest pieczona ryba oraz "ciasto Trzech Króli", w który zapieka się drobne upominki.

W Wielkiej Brytanii wigilijny posiłek zaczyna się w południe w ścisłym gronie rodzinnym. Wieczorem w Wigilię angielskie dzieci wywieszają swoje pończochy za drzwi, by nazajutrz rano odnaleźć je wypełnione prezentami.



W Czechach w Wigilię Bożego Narodzenia odwiedza się cmentarze. Jest to czas, w którym ozdabia się groby najbliższych i przyjaciół.

W Szwecji Święta Bożego Narodzenia rozpoczynają się w pierwszą niedzielę adwentu.

We Francji Święta są obchodzone tylko 25 grudnia. W ten czas w każdym domu w tym kraju można znaleźć ciasto buche de Noel, które ma kształt kawałka drewna. Jedną z tradycji jest również wypiekanie trzynastu chlebów, jako symbol dwunastu apostołów i Jezusa.

Ze względu na klimat w Australii, obchodzi się tam święta dosyć niecodziennie, ponieważ w ten czas mieszkańcy gromadzą się na plaży i rozkładają białe obrusy, na których kładą świąteczne jedzenie.

Greckie Boże Narodzenie jest spokojnym, uroczystym okresem. Gorący okres rozpoczyna się 6 grudnia w dniu Świętego Mikołaja, kiedy to wszyscy wymieniają się podarunkami i trwa aż do 6 stycznia - święta Trzech Króli.

We Włoszech 8 grudnia ubiera się choinkę oraz buduje się żłóbki w kościołach.

W Indiach tradycją jest, że na święta mieszkańcy kupują sobie jakieś nowe ubranie, a na 10 dni przed Bożym Narodzeniem zaczynają się wielkie przygotowania do świąt. Mieszkańcy dekorują ulice, domy, kościoły oraz malują różne wzory na podłogach i przed domami.

W Danii podaje się ryż z cynamonem i pieczoną gęś z jabłkami. Tradycyjnym daniem jest budyń z ryżem, w którym gospodyni ukrywa migdał. Kto go znajdzie, ten dostaje świnkę z marcepanu, która zapewnia szczęście przez cały rok.



## Opowieści z życia Mikołaja

Dawno, dawno temu na dalekiej północy żył sobie dobry człowiek o imieniu Mikołaj. Mikołaj (wtedy jeszcze nie święty) był wysokim starcem i miał długą siwą brodę. Co roku wyruszał ze swojego domu - warsztatu w Laponii, aby uszczęśliwić wszystkie grzeczne dzieci na całym świecie.

W wigilijny poranek Mikołaj ubierał swój czerwony kożuch, zapakowywał prezenty zrobione w warsztacie przez elfów oraz za przęgał renifery, oczywiście na czele z Rudolfem. Rudolf oraz inne renifery - Kometa, Amor, Tancerz, Pyszałek, Błyskawiczny, Fircyk, Złośnik i Profesorek każdego roku były bardzo podekscytowane i szczęśliwe, że mogą pomagać Mikołajowi, w tak ważnej sprawie. Elfy zaś, nie były aż tak zadowolone, a szczególnie te, które pracowały w oddziale monitoringu niegrzecznych dzieci. Elfy te, musiały siedzieć cały rok i wykreślać z listy grzecznych dzieci te niegrzeczne. Na szczęście nie wszystkie elfy miały taką ciężką pracę - większość zazwyczaj przez cały rok miała wolne, a dopiero, gdy zaczynały napływać listy od grzecznych dzieci, brały się do roboty i robiły prezenty. Jednak nie zawsze tak było, czasami Mikołaj potrzebował pomocy w obowiązkach domowych lub przygotowaniach do zimy, m.in. w rąbaniu drewna.

Gdy nastawało lato, Mikołaj wyjeżdżał na wakacje. Zazwyczaj nie udawał się w jedno miejsce, lecz robił rundę dookoła świata, aby poznać miejsca, które ma odwiedzić w wigilię. Czasami przedłużał swoje wakacje, bo nie wyrabiał się z objechaniem całego świata! Elfy i renifery w tym czasie również odpoczywały (oprócz tych elfów z monitoringu niegrzecznych dzieci). Większość lata spędzały na bawieniu się w zaspach śniegu -

należy pamiętać, że w Laponii zawsze jest śnieg! Elfy lubiły również majsterkować w warsztacie.

Aby pozostać w formie renifery musiały ćwiczyć. Oczywiście szczególnie ciężko było im dbać o formę w miesiące letnie, kiedy nie było w domu Mikołaja, który by je przypilnował z regularnymi ćwiczeniami i zdrową dietą. Elfy, przeciwnie do reniferów nie musiały dbać o formę, dlatego w przerwach od pracy odpoczywały czytając coś przy kominku lub drzemiać.

W czasie świątecznym, po rozwiezieniu wszystkich prezentów Mikołaj zasiada do Bożonarodzeniowej kolacji ze swoją rodziną, elfami, a nawet reniferami, które zaglądają przez otwarte okna w jadalni. Na główne danie tego specjalnego posiłku składa się pieczona gęś Pani Mikołajowej. Następnie Mikołaj siada przy kominku i opowiada wszystkim o przygodach, jakie go spotkały podczas podróży przez świat.

Gdy Mikołaj skończy, zaczyna się ulubiona tradycja Pani Mikołajowej - wręczanie prezentów. Tutaj, nie tak jak w innych częściach świata to nie Mikołaj dostarcza wszystkim prezenty, każdy daje sobie coś nawzajem!

Pani Mikołajowa bardzo lubi tę tradycję, ponieważ może wręczyć każdemu elfowi i reniferowi oraz samemu Mikołajowi własnoręcznie wykonane swetry na drutach.

Po świętach Mikołaj z rodziną, elfami i reniferami obchodzi hucznie Nowy Rok i wypoczywają przygotowując się do następnych świąt (oprócz elfów z monitoringu niegrzecznych dzieci, które ciągle patrzają!).

**Ola, kl. 7a**

## Piernikowy ludzik

Pewnego śnieżnego dnia, w wiosce Mikołaja panował chaos, ponieważ do świąt zostało już tylko kilka dni, a z wioski zniknął jeden cenny przedmiot.

Był nim mój nos. Od rana biegam po wiosce, szukając mojego cudownego, czerwonego nosa, którego nie było już, gdy się obudziłem. Mój nos był taki cenny, ponieważ bez niego nie mogę latać, a sanie Mikołaja nie wzniosą się bez jednego renifera mniej, co oznacza, że Mikołaj nie da rady dostarczyć wszystkich prezentów na czas!

Postanowiłem więc pójść do cukiernika, który w okresie świątecznym pracuje również w nocy.

- Dzień dobry, cukierniku! - przywitałem się grzecznie, gdyż bardzo lubiłem naszego cukiernika w wiosce. Dogadywaliśmy się, a ja często przychodziłem pomagać mu w robieniu pierniczek.

- Rudolf! Witaj, co cię tu sprowadza... Ojej.. Gdzie twój nos?

- Właśnie po to przyszedłem. Ktoś go ukradł w nocy, a bez niego nie polecę! Może widziałeś kogoś kręcącego się w pobliżu? - zapytałem.

- Chyba domyślam się, kto to mógł być - cukiernik spuścił głowę, zastanowił się chwilę i zaczął opowiadać.

- Był wieczór. Testowałem mój nowy, wspaniały przepis na pierniczki. Jednak coś musiało pójść nie tak.

Gdy poszedłem do sklepu po składniki, mój pierniczek ożył. Powiedział mi, że święta są złe i w tym roku się nie odbędą, a później uciekł. Szukałem go, ale już go nie było. Pomyślałem, że uciekł gdzieś daleko i że jest niegroźny. Podejrzewam, że to on. Przepraszam, powinienem powiedzieć o tym Mikołajowi, zanim będzie za późno.

- Nie martw się! Znajdę tego złodzieja, odzyskam nos i pokażę mu, że Boże Narodzenie wcale nie jest złe!

- Jak myślisz, gdzie mógł pójść? - zapytałem cukiernika i sam zacząłem się zastanawiać.

- Myślę, że mógł zostawić za sobą ślady z lukru.

- Masz rację! Dziękuję!

Wybiegłem i od razu zauważyłem ślady lukru prowadzące do lasu. Czemu wcześniej nie zwróciłem na nie uwagi?

Po 10 minutach zauważyłem, że ślady z lukru prowadzą do jakiegoś domku. Nie był on stary, lecz zadbane i ładny. Wszedłem do niego.

- Gdzie jesteś? Pokaż się i oddaj mi mój nos! - krzyknąłem. Po chwili otrzymałem odpowiedź.

- Nie oddam ci go! Boże Narodzenie jest do niczego i w najbliższych latach się nie odbędzie! - usłyszałem odpowiedź i od razu pobiegłem w stronę dźwięku.

- Tu jesteś! Daj mi mój nos, proszę! Miliony dzieci czekają na swoje prezenty! - poprosiłem.

- Nie oddam ci go! - mMały pierniczek w kształcie ludzika był nieugięty.

- A jeżeli powiem Ci, że święta są ważne?

- Możesz spróbować - piernikowy ludzik wzruszył ramionami,

co u niego wyglądało trochę śmiesznie.

- Boże Narodzenie to czas, który można spędzić ze swoją rodziną, by poczuć ciepło w sercu i dobrze się bawić w gronie tych, którym ufasz.

- A jeżeli ktoś nie ma rodziny? - zapytał.

- Wtedy można pójść do kogokolwiek, a ten ktoś przyjmie cię i będzie traktował jako rodzinę i wspólnie spędzicie wspaniały czas.

- Skoro o to chodzi w święta, to nie potrzebujemy prezentów, tak? - zauważył. Zastanowiłem się chwilę.

- Potrzebujemy. Prezenty wzmacniają rodzinną atmosferę i powodują dużą radość i szczęście, a to jest bardzo ważne.

- No, dobrze. Proszę. Masz ten nos.. - ludzik z piernika był bardzo smutny.

- Jeżeli chcesz, możesz spędzić święta z nami wszystkimi, w wiosce! Wszyscy z wioski jesteśmy w święta razem.

- Naprawdę? - zapytał zdziwiony.

- Pewnie, chodź! - gdy ludzik wsiadł na mój grzbiet, zacząłem galopować do wioski i wołać Mikołaja. Gdy już byliśmy, ludzik przeprosił wszystkich za próbę zepsucia świąt, a ja wytłumaczyłem wszystko Mikołajowi.

- Uwaga, uwaga! Przygotujcie się do lotu, renifery! Lecimy za 10 minut! - powiedział Mikołaj i poszedł po worek prezentów.

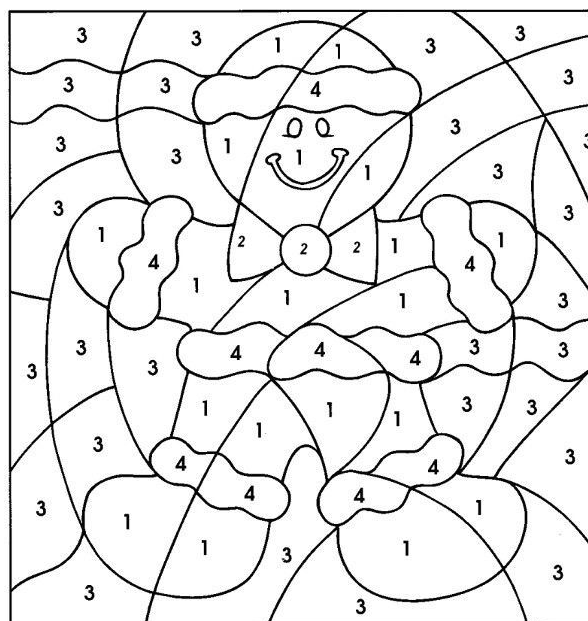
- Polecisz z nami? Proszę! - poprosiłem ludzika.

- Mogę? Dziękuję! - bardzo się ucieszył. Po 5 minutach przyszedł Mikołaj z magicznym workiem pełnym prezentów i wylecieliśmy.

Widok był piękniejszy niż kiedykolwiek.

Po rozdaniu wszystkich prezentów wróciliśmy i odbyła się najradośniejsza i najdłuższa Wigilia w historii.

**Paulina Dębowska, Oliwia Jakubek, Karolina Konik, kl. 7a**



1 - brązowy, 2 - czerwony, 3 - zielony, 4 - żółty

## Ciekawy człowiek - Leonardo da Vinci

### Archetyp człowieka renesansu - Leonardo da Vinci

Leonardo da Vinci zasłynął głównie z umiejętności tworzenia przepięknych dzieł, w szczególności obrazów. Jest to podstawowa wiedza o tym artyście, pozostaje jednak pytanie: czy owy znany na całym świecie malarz był utalentowany również w innych dziedzinach?

Leonardo di ser Piero da Vinci urodził się 15 kwietnia 1452r. w pobliżu miejscowości Vinci (zdjęcie) w jednej z dzielnic Włoch - Toskanii. Interesował się wszystkim co go otaczało. Był zafascynowany muzyką, architekturą, rzeźbiarstwem, filozofią, matematyką, geologią, pisarstwem, wszelkimi wynalazkami, inżynierią, różnego rodzaju projektami technicznymi i oczywiście malarstwem. Często wykonywał szkice, i notatki oraz spisywał listy stworzonych prac. Co ciekawe, zapisywane były od prawej do lewej strony, ponieważ był leworęczny. Ze względu na tak wielką ilość dziedzin, w których się specjalizował, do dziś uważany jest za najwszechstronniej utalentowanego człowieka w historii. Trzeba też zaznaczyć, że jego sytuacja rodzinna nie była najlepsza - był nieślubnym dzieckiem Piera da Vinci i kobiety o imieniu Caterina, którzy mieszkali oddzielnie. Ani to, ani uniemożliwienie studiowania na uniwersytecie związane z pochodzeniem, nie przeszkodziło mu w zdobywaniu wiedzy i rozwijaniu licznych talentów. Prawdopodobnie dzięki znajomościom ojca, zaczął pobierać nauki u malarza i rzeźbiarza Andrea de Verrocchia we Florencji. Niedługo po roku 1472, gdy Leonardo zyskał tytuł mistrza, wspólnie z nauczycielem stworzył dzieło o nazwie " Chrzest Chrystusa". Jego wkład tak zachwycił Andree, że ten, zrezygnował z malarstwa, gdyż widział, że nie może równać się z dawnym uczniem. Zanim Leonardo w 1482 roku przeniósł się do Mediolanu, tworzył wiele projektów maszyn, szczególnie wojennych. Dzięki temu, krótko po przeprowadzce został zatrudniony we dworze Sworzów, od których po pewnym czasie dostał ziemię. Po powrocie do Florencji studiował geometrię, a następnie w Romanii, pracował dla Cesare Borgii (zdjęcie)(syna Rodrigo Borgii - papieża Aleksandra VI) projektując maszyny wojenne. Jednak, gdy był obecny przy zdobyciu Fossombrone, zdał sobie sprawę jak okropnym zjawiskiem jest wojna. W niedługim odstępie czasu, powrócił do Florencji, gdzie zo-

stał doradcą Rządu Republiki. W 1506r. wyjechał na wczasy do Mediolanu, podczas których mieszkał na zamku Karola Amboise. Artyście nie podobała się wizja powrotu do Florencji, a dzięki swoim wpływom, udało mu się wydłużyć pobyt w dotychczasowym miejscu o miesiąc, który później zamienił się w dużo dłuższy okres czasu, który malarz wypełnił pracą nad obrazami, m.in. Moną Lisą, którą zaczął tworzyć w 1503r. oraz poznawaniem hydrologii, optyki, geometrii, geologii oraz zagadnienia wzroku. Przygotowywał również dekoracje na przedstawienia teatralne. Pod koniec 1513r. na zaproszenie i prośbę współpracy rodu Medicich (ówczesnej rodziny papieskiej), wyjechał do Rzymu, w którym mniej zajmował się malarstwem, a zamiast tego przeprowadzał sekcje zwłok, na rzecz wiedzy z dziedziny anatomii. Po sporze z papieżem, przerzucił się na sekcje zwierząt, co musiało być równie niełatwym zadaniem, gdyż Leonardo był wegetarianinem ze względu na swoją wrażliwość. Około 1515r. poznał się z francuskim władcą Franciszkiem pierwszym. Niedługo potem wyjechał z Włoch, do Francji. Zamieszkał w posiadłości Clos Lucé (zdjęcie) z Francescem Melzim mieszczącym się w okolicy posiadłości, którą król obdarował malarza. Niefortunnie, na skutek udaru nie mógł prawidłowo używać prawej ręki, w związku z tym pozostawało mu tylko szkicowanie. Niestety, na wiosnę 1518r. malarz ciężko zachorował, a 23 kwietnia spisał testament, w którym podzielił swoje dobra materialne na służących i pomocników. Leonardo da Vinci zmarł 2 maja 1519r w Clos Lucé i został pochowany w kościele kolegiatnym Saint Florentin. Tu zakończył się żywot wzorowego człowieka renesansu. Historia tu opowiedziana może dać jedynie namiastkę prawdziwego życiorysu artysty, gdyż był on bardzo obszerny i rozbudowany ze względu na wszystkie zainteresowania i odkrycia artysty. Bezsprzecznie Leonardo był ciekawą osobą, a na ten moment możemy mieć tylko nadzieję, że znajdzie się w historii ktoś o podobnych zdolnościach i doświadczeniu i pasji. Powinniśmy szczególnie zwrócić uwagę na pracę, którą da Vinci włożył we wszystkie z dziedzin, aby artysta ten posłużył nam jako wzór i pokazał, że nawet wielki talent trzeba rozwijać, by osiągnąć sukces.

Anna Mokrzan, kl. 8b

## Christmas in the United Kingdom

Christmas Day is celebrated in the United Kingdom on December 25. It traditionally celebrates Jesus Christ's birth but many aspects of this holiday have pagan origins. These include bringing pieces of evergreen trees into homes, lighting fires, holding parties and eating special foods. People decorate their homes and gardens with small colored fairy lights, Christmas trees, leaves and berries from holly trees and mistletoe bushes.

Many people spend Christmas with family members exchanging gifts and cards. Many children wake up and find a sock filled with small presents on their bed or somewhere at home. Later in the day, people may attend special church services, even if they do not usually go to church. Nearly everyone prepares and eats a special meal. This often includes roast turkey, potatoes and other vegetables. After the main course, Christmas pudding is often eaten.

**Anna Mokrzan, kl. 8b**

### Christmas poem

I wrote a letter to Santa  
To make sure he would know  
It's only two weeks until Christmas,  
And we still don't have any snow.

Just didn't want his reindeer  
To have to work too hard.  
I was afraid they might get stuck  
In the mud outside in our yard.

I mailed my letter on Monday,  
Only two days ago.  
As I dropped it in the mailbox,  
It slowly started to snow.

It's been snowing ever since,  
More as each day goes by.  
I'm getting kind of worried now  
That Santa will think I lied.

I'll write another letter,  
And mail it off today.  
Tell Santa not to worry,  
There'll be lots of snow for his sleigh.

## Nasze wiersze

### Bałwanek

Został ulepiony mały bałwanek.  
Cztery guziki, jedna marchewka  
i rączki dwie.  
I tak sobie siedzi, i tak sobie  
myśli,  
Że gdy przyjdzie wiosna, to się  
rozpuści.  
Ale może kiedyś dobra wróżka  
Przyjdzie do niego  
I tak jak Olafa  
Zamrozi na zawsze.

**Julia Kot, kl. 6b**

### Zima

Zima, zima,  
jak co roku pada śnieg i zimno  
jest,  
Ale można przecież bałwana le-  
pić, na sankach, na łyżwy się  
wybrać.  
Może się wydawać, że zima jest  
złą i okrutną,  
Ale my wiemy, że zima jest  
wspaniałą!

**Julia Kot, Maja Żdanowicz  
kl. 6b**

### Choinka

Zielona choinka,  
Na dworze spadł śnieg  
i świerki już urosły.  
Ścięto je wszystkie,  
sprzedano na targu.  
Kupili je ludzie,  
ozdobili lampkami  
i łańcuchami  
oraz bombkami,  
by zabłyśły na święta.  
Wszyscy je kochają,  
bo to piękny symbol świąt.

**Julia Kot, kl. 6b**

## How people from USA celebrate Christmas?

Celebrating Christmas in the USA is usually connected with many kinds of decoration outside the house. People like hanging out lights on houses and even set out the statues of Christmas characters such as: Santa Claus, snowmen or reindeer in gardens. Sometimes streets of cities and bigger towns are also decorated with fairy lights to make a holiday atmosphere.

On Christmas dinner they eat traditional dishes like turkey with stuffing, gravy, mashed potatoes and cranberry sauce. They use to eat some vegetables such as: carrots, parsnips, turnip etc. and some kinds of meat like: roast beef, poultry and ham. For dessert they eat mostly apple or pumpkin pies, raising or Christmas puddings and fruitcakes.

People who have kids often leave some milk and cookies on a table for Santa Claus for the night before 6<sup>th</sup> of December. Gifts are exchanged on 25<sup>th</sup> of December or 5<sup>th</sup> of January. A lot of families sing carols after Christmas dinner.

Antonina Gudyma, kl 8b

Tytuł: "Christmas Crossword"

Autor wykreślanki:

M	S	V	P	U	D	D	I	N	G
L	D	R	Ń	D	U	Ć	P	H	A
I	U	E	G	I	F	T	S	Ó	I
G	Ł	I	C	R	U	Ż	N	P	Y
H	B	N	Ż	E	E	Ł	O	I	M
T	Ś	D	Ń	F	M	Ż	W	E	Ł
S	S	E	M	G	Z	B	M	O	Q
A	A	E	G	Y	N	A	E	A	G
C	A	R	O	L	Ł	T	N	R	K
Ę	S	A	N	T	A	Ł	X	A	F

1. They are exchanged on 25th of December.: ....
2. He gives gifts on 6th of December.: .....
3. Apple or pumpkin traditional dessert.: .....
4. Sometimes streets are decorated with it.: .....
5. A snow sculpture.: .....
6. An animal which helps Santa Claus.: .....
7. Last month of the year.: .....

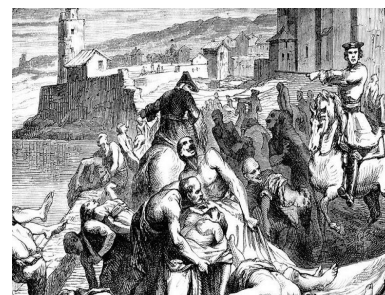
## Największe epidemie

Ludzie już od najdawniejszych czasów zmagali się z epidemiami, wiązało się to z np. problemami z higieną, przeludnieniem, przenoszeniem się chorób od dzikich zwierząt, mniejszą świadomością społeczeństwa.

Pandemia to epidemia jakiejś choroby występująca na skalę światową. Najczęściej chodzi o choroby zakaźne, które charakteryzują się łatwością rozprzestrzeniania. Do zachorowań dochodzi łatwiej, gdy ludzki organizm nie ma odporności na daną chorobę, co dzieje się najczęściej w wyniku mutacji wirusa wywołującego schorzenie.

Przykłady epidemii :

- Zaraza antoninów (165-180 r.) 5-15 mln zgonów
- Dżuma (1347-1351 r. ) 75-200 mln zgonów
- Ospa prawdziwa (1520-1979 r.) 56 mln zgonów
- Wielka zaraza w Londynie 1665-1666 100 tys. zgonów
- Cholera (pandemie 1-7) (1817-2018 r. ) ostatnie ognisko epidemii 1 mln zgonów
- Hiszpanka (1918-1920 r.) 40-100 mln zgonów
- Grypa azjatycka (1957-1958 r.) 1-2 mln zgonów
- Grypa Hong Kong (1968-1970 r.) 1-4 mln zgonów
- Rosyjska grypa (1977-1978 r.) 1 mln zgonów
- Sars (2002-2003 r.) 800 zgonów
- Świńska grypa (2009-2010 r.) 284,5 tys. zgonów
- Ebola (ostatnia duża epidemia) (2014-2016 r.) 11,3 tys. zgonów
- HIV/AIDS (1981 r. - nieopanowana) 35 mln zgonów
- COVID-19 (2019 r. - nieopanowana) 1,58 mln zgonów



**Dżuma** to choroba zakaźna o ostrym przebiegu, występuje u wielu ssaków

- głównie u gryzoni - i może przenosić się na człowieka. Nazywana również czarną śmiercią ze względu na jeden z jej objawów jakim są czarne plamy powstające na skutek obumierania tkanek.

Spowodowana przez nią epidemia w XIV w. była jedną z największych pandemii w dziejach ludzkości. Roznoszona prawdopodobnie przez pchły pasożytujące na szczurach zamieszkujących ówczesne statki handlowe. Szacuje się, że zaraza spowodowała śmierć 30-60% ludności ówczesnej Europy. W wymiarze ogólnosiwiatowym populacja została zredukowana z 450 mln. do 350-375 mln.

Czarna śmierć powracała jeszcze sporadycznie do Europy aż do dziewiętnastego stulecia.

Symbolem dżumy stał się charakterystyczny ubiór ochronny noszony w XVI-XVIII w. przez lekarzy w czasie epidemii, z maską w kształcie dzioba, gdzie wkładano wonne olejki tłumiące feter rozkładających się zwłok.

**HIV** to wirus nabytego niedoboru (upośledzenia) odporności, który nieleczony prowadzi do rozwoju AIDS - zespołu chorób atakujących osoby zakażone HIV. Zaliczamy do niego różne infekcje i typy nowotworów.

Zakażenie tym wirusem jest chorobą przewlekłą, która nieleczona prowadzi do śmierci (bez leczenia 90% zakażonych umiera w ciągu 8-10 lat).

Amerykańskie Centrum Kontroli i Prewencji Chorób zaleca, aby badanie w kierunku zakażenia HIV wykonała każda osoba w wieku 13-64 lata przynajmniej raz w życiu.

**Michalina Misiak, kl. 8b**



Gazetkę „Pinezka” wydaje Koło Dziennikarskie Szkoły Podstawowej nr 95 im. Jarosława Iwaszkiewicza we Wrocławiu.

**Autorami tej gazetki są uczniowie klas IV—VIII.**

Opieka nauczycieli: p. Alicja Kowalska